

Sygn. akt I ACa 665/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał SSA Artur Kowalewski /spr./
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt VIII GC 113/13

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

1. utrzymuje w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 21 stycznia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 26/13 co do kwoty 17.307,63 zł. (siedemnaście tysięcy trzysta siedem złotych sześćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od kwot: 69 300,84 zł od dnia 11 sierpnia 2012 roku do dnia 23 lipca 2014 roku, oraz od kwoty 26 755,03 zł od dnia 24 lipca 2014 roku, oddalając powództwo o kwotę 20.619,81 zł (dwadzieścia tysięcy sześćset dziewiętnaście złotych osiemdziesiąt jeden groszy) oraz umarza postępowanie w pozostałej części,

2. uchyla rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 21 stycznia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 26/13 i rozstrzyga, że koszty procesu w 74% ponosi pozwany, a w 26% powódka i pozostawia ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.373 zł. (tysiąc trzysta siedemdziesiąt trzy złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA D. Rystał SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski

Sygn. akt IACa 665/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna w S. – w oparciu o wystawiony przez pozwanego weksel - wniosła o zasądzenie od pozwanego M. G. kwotę 80.473,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2012 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W dniu 21 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem pozwu.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany wyjaśnił, że strony łączyła umowa najmu rusztowań firmy (...) oraz umowa zlecenie usług dodatkowych. Pozwany zakwestionował wysokość należnego powódce wynagrodzenia wskazując, że zarówno okres najmu rusztowań jak i ich obmiar był inny, niż wskazywała powódka. Pozwany ze bezzasadne uznał roszczenie w kwocie 9.447,40 zł wynikające z noty obciążeniowej za utracone rusztowania, gdyż zwrócił powódce wszystkie ich elementy.

Pismem datowanym na dzień 29 sierpnia 2014 r. powódka ograniczyła powództwo o kwotę 42.545,81 zł oraz zmodyfikowała żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 37.927,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: - 80.473,25 zł od dnia 11.08.2012 r.; - 37.927,44 zł od dnia 24.07.2014 r.; podtrzymując swoje żądanie w zakresie kosztów procesu. Pozwany wyraził zgodę na częściowe ograniczenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez ten Sąd w dniu 21 stycznia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 26/13 co do kwoty 26 755,03 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 69 300,84 zł od dnia 11 sierpnia 2012 roku do dnia 23 lipca 2014 roku, oraz od kwoty 26 755,03 zł od dnia 24 lipca 2014 roku, oddalając powództwo o kwotę 11 172,41 zł oraz umarzając postępowanie w pozostałej części (pkt I), a nadto uchylił rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w ww. nakazie zapłaty i rozstrzygnął, że koszty procesu w 86% ponosi pozwany, a w 14% powódka i pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku (pkt II).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i argumentacja prawna.

W dniu 14 lutego 2012 r. powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. (wynajmujący), zawarła z pozwanym M. G. (najemcą), ramową umowę najmu sprzętu budowlanego nr (...), której przedmiotem był najem rusztowań produkcji firmy (...) wraz z kompleksową usługą projektowania, montażu i demontażu. W § 1 pkt 2 strony postanowiły, że specyfikację wynajmowanych elementów oraz ich wartość będą określały kolejne dokumenty wydania wystawione przez wynajmującego określające numer zlecenia, miejsce eksploatacji, zestawienie ilościowe i wartościowe elementów. Załącznikiem do tej umowy były ogólne warunki umów najmu (OWUN), będące integralną częścią umów najmu, zawieranych przez (...). W § 2 pkt 1 OWUN uzgodniono, że miejscem wydania/zwrotu/rozliczenia sprzętu jest magazyn (...), ewentualnie inne miejsce wskazane przez powódkę. W § 2 pkt 7, 8 i 9 OWUN uzgodniono, że dowodem wydania sprzętu jest wystawiany przez powódkę dokument wydania WZ oraz przyjęcia PZ. Sprzęt może być wydawany, odbierany partiami (częściowo). Podstawą do określenia rzeczywistego okresu i zakresu najmu są dokumenty WZ i PZ. W § 2 pkt 14 przy zwrocie sprzętu z najmu lub przy demontażu sprzętu niezbędna jest obecność pozwanego lub przedstawiciela w celu potwierdzenia ewentualnych uwag dotyczących specyfikacji, ilości czy stanu technicznego zwracanego sprzętu. W § 2 pkt 15 w razie braku przedstawiciela ze strony pozwanego przy zwrocie materiału z najmu lub przy demontażu sprzętu, pozwany upoważnia powódkę do jednostronnej oceny stanu technicznego zwracanego sprzętu, zaliczenia elementów oraz sporządzenia PZ, który będzie wiążący dla obu stron.

Kopia PZ zostanie niezwłocznie wysłana do pozwanej. W myśl § 2 pkt 16 zwrot rusztowań uszkodzonych w stopniu uniemożliwiających ich naprawę jest równoznaczny z wyrażeniem przez pozwanego zgody na zapłatę należności za uszkodzone elementy. Elementy uszkodzone będą odnotowane w PZ w formie adnotacji „złom”. Zniszczone elementy będą do dyspozycji pozwanego przez 14 dni, po tym okresie zostaną złomowane.

W dniu 14 lutego 2012 r. strony postępowania zawarły umowę – zlecenie nr 1 do umowy nr (...), okres realizacji zlecenia do 15 lutego 2012 r., której przedmiotem było: „1. Rusztowanie modułowe A., wynajem 145,00 PLN/KPL/DOBA, Mont./Demont. 8.500,00 PLN/KPL. Sposób rozliczania: Wg protokołów odbioru. Rusztowanie zewnętrzne podwieszane (ok 270 m⁽²⁾). Montaż w nocy, zleceniodawca zapewnia oświetlenie placu budowy, dźwig do rozładunku i załadunku oraz zabezpieczenie pozostałych elementów rusztowań. 2. Daszek ochronny o długości 27 mb Wynajem 80,00 PLN/KPL/DOBA. Mont./Demont. 8.400,00 PLN/KPL. Sposób rozliczania: Wg protokołów odbioru. 3. Dostawa/odbior zewnętrzny cena za kurs stawka 2.000,00 PLN/KURS. 4 Dojazd ekipy montażowej Stawka 400,00 PLN/KURS. Sposób rozliczania: Wg protokołów odbioru. 5. Uziemienie rusztowania Stawka 150,00 PLN/SZT. Sposób rozliczania: Wg protokołów odbioru. 6. Montaż i demontaż Stawka 45,00 PLN/RBH Sposób rozliczania: Wg protokołów odbioru. Stała obsługa monterów przy pracach dodatkowych.”. Rusztowania miały być dostarczone na budowę Dworca Głównego PKP w P..

Przy zawarciu umowy pozwany wpłacił na rzecz powódki kaucję 20.000 zł

W dniu 23 lutego 2012 r. strony postępowania zawarły aneks (...) do zlecenia nr (...), którym dodano: „Rusztowanie modułowe A. Wynajem 70,00 PLN/PKL/DOBA, Mont./Demont. 4600 PLN/KPL Dobudowa rusztowań o wym 26,6 m x 4 mb wraz z konsolami poszerzającymi i rusztowaniem podporowym w ilości 212,80 m2 (w sumie 320 m2), Dostawa/odbior zewnętrzny cena za kurs – ładowność 1,5 tony Stawka 1.000 PLN.”.

Pozwany upoważnił L. M. do podpisywania umów najmu, aneksów do umów najmu, faktur Vat i odbioru sprzętu oraz rozliczenia kaucji w firmie (...) S.A.

Powódka sporządziła następujące dokumenty wydania do umowy najmu nr (...) wskazanych w ich treści ilości sprzętu budowlanego (elementów rusztowań): - w dniu 16 lutego 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 1.232 elementów. L. M. umieścił na nim adnotację: „Przyjąłem do wiadomości dostarczenie elementów rusztowania” i opatrzyl datą 16.02.2012 r.; - w dniu 24 lutego 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 489 elementów. L. M. umieścił na nim adnotację: „Przyjąłem do wiadomości fakt dostawy rusztowań”; - w dniu 27 lutego 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 1.092 elementów. L. M. umieścił na nim adnotację: „Przyjąłem do wiadomości fakt dostawy rusztowań”; - w dniu 6 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 230 elementów. L. M. umieścił na nim adnotację: „Przyjąłem do wiadomości dostawę rusztowania bez odpowiedzialności za stan” i opatrzyl datą 07.03.2012 r.; - w dniu 6 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 28 elementów. L. M. umieścił na nim adnotację: „Przyjąłem do wiadomości dostawę rusztowania bez odpowiedzialności za stan” i opatrzyl datą 07.03.2012 r.; - w dniu 21 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 42 elementów.

W każdym z wyżej wymienionych dokumentów jako najemcę wskazano pozwanego.

Powódka sporządziła następujące dokumenty przyjęcia do umowy najmu nr (...) elementów rusztowań w ilości wskazanych w dokumentach: - w dniu 9 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 60 sztuk. Jako datę transportu wskazano 9 marca 2012 r.; - w dniu 14 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 754 sztuk. Jako datę transportu wskazano 14 marca 2012 r.; - w dniu 14 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 2 sztuk. Jako datę transportu wskazano 14 marca 2012 r.; - w dniu 24 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 828 sztuk. Jako datę transportu wskazano 24 marca 2012 r.; - w dniu 24 marca 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 803 sztuk. Jako datę transportu wskazano 24 marca 2012 r.; - w dniu 19 kwietnia 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 587 sztuk. Jako datę transportu wskazano 19 kwietnia 2012 r.; - w dniu 25 kwietnia 2012 r. nr (...) w łącznej ilości 6 sztuk. Jako datę transportu wskazano 25 kwietnia 2012 r.

Najem rusztowań oraz świadczenie usług dodatkowych odbywało się w trzech etapach. W ramach I etapu, w dniu 20 lutego 2012 r. powódka przekazała pozwanemu rusztowania modułowe A. o powierzchni 279,30 m², o długości

26,6 mb, wysokości 10,5 mb oraz daszek ochronny o długości 26,6 mb oraz wykonała prace dodatkowe w ilości 30 roboczogodzin. Następnie w dniu 27 lutego 2012 r. powódka przekazała pozwanemu rusztowanie podporowe w celu podwyższenia rusztowań do wysokości 11,5 m i rusztowanie podporowe oraz wykonała usługę transportu rusztowań w ilości 15 roboczogodzin. W ramach II etapu, w dniu 29 lutego 2012 r. powódka przekazała pozwanemu komplet rusztowań o wysokości 11,5 m i długości 24 mb, rusztowanie podporowe oraz daszek ochronny o długości 24 mb, wykonała również usługę transportu rusztowań w ilości 30 roboczogodzin. W ramach III etapu, w dniu 9 marca 2012 r. powódka przekazała pozwanemu komplet rusztowań o wysokości 11,5 m i długości 12,2 m, rusztowanie podporowe oraz daszek ochronny o długości 12,2 mb, wykonała również usługę transportu rusztowań w ilości 32 roboczogodzin.

W dniu 7 marca 2012 r. zdemontowano komplet rusztowań I etapu. W dniu 12 marca 2012 r. powódka odebrała od pozwanego rusztowania I etapu, załadunek i transport zajął 32 roboczogodzin. W dniu 16 marca 2012 r. dokonano demontażu rusztowań II i III etapu, podbudowy oraz demontażu 12 mb daszku oraz wykonano usługę transportu rusztowań, prace te wymagały 32 roboczogodzin. W protokole z dnia 16 marca 2012 r. kierownik robót pozwanego L. M. poczynił adnotację o treści: „do chwili obecnej chwili (16.03.12) zabrano z budowy przez (...) wszystkie dostarczone elementy rusztowań z w/w etapów.”.

Demontażu i montażu rusztowań wykonywany był przez tą samą firmę prowadzoną przez D. S.. Przy montażu zawsze, a przy demontażu rusztowań, gdy strona tego wymaga, sporządzane są protokoły odbioru. Po dokonaniu demontażu jej pracownicy zabierali rusztowania. Kwestie braku czy uszkodzeń rusztowań sprawdzane są bezpośrednio przez pracowników powódki po zdaniu ich przez firmę montażową. Po zdaniu elementów rusztowań okazało się, że nie wszystkie wynajęte przez pozwanego elementy rusztowań zostały zwrócone.

W oparciu o zawartą umowę, powódka wystawiła pozwanemu następujące faktury Vat: - nr (...) z dnia 29.02.2012 r. na kwotę 9.538,65 zł tytułem wynajmu rusztowań wg odbioru za okres 20-29.02.2012 r. 3.388,65 zł nr obmiaru (...), dostawa nr obmiaru (...): 4.920 zł, odbiór nr obmiaru (...): 1.230 zł; - nr (...) z dnia 29.02.2012 r. na kwotę 60.731,25 zł tytułem montażu i demontażu, nr obmiaru (...) za okres 20-29.02.2012 r.; - nr (...) z dnia 31.03.2012 r. na kwotę 15.184,35 zł tytułem: wynajem rusztowań wg odbioru za okres 1-31.03.2012 r. 12.724,35 zł nr obmiaru (...), dostawa/ odbiór nr obmiaru (...): 2.460 zł; - nr (...) z dnia 31.03.2012 r. na kwotę 35.571,60 zł tytułem montażu i demontażu, nr obmiaru (...) za okres 9-31.03.2012 r.

W dniu 22 marca 2012 r. pozwany zapłacił powódce kwotę 30.000 zł tytułem należności wynikającej z faktury Vat o nr (...).

W piśmie datowanym na dzień 16 kwietnia 2012 r. pozwany wskazał, że zwraca powódce faktury Vat o nr (...) i (...) z dnia 31 marca 2012 r. bez księgowania, ponieważ naliczony został błędnie okres wynajmu, gdyż rusztowania były rozebrane – pierwsza część w dniu 7 marca, a kolejna część w dniu 16 marca 2012 r., natomiast ostatni etap rusztowań długości 12,2 mb policzono stawki jak za odcinki 27 metrowe.

Powódka poinformowała pozwanego, że dokonała częściowego przeksięgowania kaucji w kwocie 20.000 zł na fakturę Vat nr (...), a do zapłaty pozostała kwota 80.473,25 zł.

W dniu 25 lipca 2012 r. powódka obciążyła pozwanego kwotą 9.447,40 zł wystawiając notę obciążeniową (...) zgodnie z umową najmu nr (...) z dnia 14.02.2012 r. za utracone elementy rusztowań według specyfikacji wskazanej w treści noty. Nota została wystawiona po ocenie rusztowań w siedzibie powoda po ich zwrocie przez pozwanego, w oparciu o sporządzane przez pracownika powoda dokumenty PZ, wysyłane następnie powodowi.

Pismami z dnia 16 i 27 lipca 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 91.025,85 zł. Wraz z pismem datowanym na dzień 30 lipca 2012 r. pozwany przesłał rozliczenie dostawy i montażu rusztowań dla obiektu Dworca Głównego w P. wykonanej przez powódkę. Wskazał, że według tego rozliczenia należność nie zapłacona przez pozwanego wynosi 48.203,82 zł brutto. Wniósł o dokonanie odpowiednich korekt i o przesłanie faktury końcowej na jego adres.

W celu zabezpieczenia roszczeń pieniężnych powódki z tytułu płatności za usługę najmu rusztowań pozwany podpisał i złożył u powódki weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową z dnia 14 lutego 2012 r.

W deklaracji wekslowej pozwany oświadczył, że powódka ma prawo wypełnić weksel własny in blanco na sumę odpowiadającą pełnemu zadłużeniu u powódki z tytułu sprzedaży produktów/świadczonych usług, odsetek z tytułu nieterminowego regulowania należności oraz kosztów procesu w razie dochodzenia roszczeń z weksla na drodze sądowej; a także weksel ten opatrzyć datą płatności według własnego uznania, zawiadamiając pozwanego listem poleconym na adres: ul. (...), (...)-(…) P., który powinien być wysłany przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności. Jako miejsce płatności weksla wskazano S.. Pozwany wyraził zgodę na opatrzenie weksla klauzulą „bez protestu”.

W dniu 3 sierpnia 2012 r. powódka wypełniła weksel własny in blanco wystawiony przez pozwanego na kwotę 80.473,25 zł z terminem płatności 10 sierpnia 2012 r. oraz opatrzyła go klauzulą bez protestu. Wezwanie skierowane do powoda dotyczące wykupu weksla okazało się bezskuteczne.

Pozwany w piśmie kierowanym do Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. R. w sprawie KM 203/13 o wykonanie zabezpieczenia, zwrócił się o wypłacenie na rzecz powódki kwoty 42.545,81 zł ze środków zajętych w trybie zabezpieczenia przez komornika. Powódka wyraziła zgodę na wypłacenie powyższej kwoty. W dniu 23 lipca 2014 r. Komornik sądowy przelał na rachunek powódki kwotę 42.545,81 zł.

W ramach I etapu zostało wykonane rusztowanie o długości 26,6 m i wysokości 10,5 metrów, wykonano także daszek ochronny o długości 26,6 m, ponadto na wykonanie prac dodatkowych poświęcono 30 roboczo godzin, I etap wynajmu rusztowań dotyczył powierzchni 279,3 m², okres wynajmu wynosi 17 dni, zaś daszek o długości 26,6 mb był wykorzystywany przez 41 dni. Razem kwota rozliczenia za I etap wynosi 26 945 złotych plus prace dodatkowe 2055,31 złotych. II etap wynajmu rusztowań obejmował wykonani rusztowania o długości 24 mb i wysokości 11,5 m, na transport rusztowań i prace dodatkowe na placu budowy poświęcono 30 roboczogodzin, rusztowanie w ramach II etapu było wykorzystywane przez 17 dni. Rozliczenie II etapu obejmuje kwotę 25 025 złotych. W ramach III etapu wykonano 12,2 mb rusztowań o wysokości 11,5 m. Na transport rusztowań i prace dodatkowe na placu budowy poświęcono 20 roboczogodzin, rusztowanie w ramach trzeciego etapu było wykorzystywane przez 8 dni. Rozliczenie II etapu obejmuje kwotę 14 436,43 złotych. Ponadto z rozliczenia pozwanego wynika, że były wykonywane roboty dodatkowe w zakresie realizacji robót wynikających z aneksu numer (...) do umowy. Pozwany zaakceptował wskazane w aneksie warunki wykonania i poszerzenia rusztowania. Rozliczenie prac dodatkowych wynosi kwotę 20 850 złotych, zaś łączna kwota w stawce netto wynagrodzenia za wynajem rusztowań wraz z robotami dodatkowymi wynosi kwotę 89311,74 złotych.

Wartość usługi powódki wynikająca z umowy wynajmu rusztowań i daszków ochronnych wraz z aneksem nr (...) wynosi 89.311,74 zł netto, czyli 109.853,44 zł brutto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo, oparte na treści art. 101 w zw. z art. 33 i art. 104 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, za uzasadnione w przeważającej części. Podkreślił, że z uwagi na treść zgłoszonych przez pozwanego zarzutów spór z płaszczyzny prawa wekslowego przeniósł się na płaszczyznę stosunku podstawowego, tj. umów łączących strony. Fakt, iż powództwo obejmowało roszczenie wekslowe determinował rozkład ciężaru dowodu: to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania (art. 6 k.c.), że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem, deklaracją wekslową. Wbrew zatem pozwanemu, to nie powódka wykazywać miała zasadność kwot, które składały się na sumę wekslową. Pozwany – tak opisanemu obowiązkowi – zdaniem Sądu I instancji nie sprostał.

W zakresie stanowiącego przeważającą część powództwa roszczenia o zapłatę szeroko pojętego czynszu, określonego w poszczególnych zleceniach, Sąd Okręgowy wskazał, że na wniosek pozwanego dopuszczono i przeprowadzono dowód z opinii biegłego sądowego T. W. na okoliczność prawidłowości rozliczeń w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty. Wnioski opinii biegłej, która przekonująco odniosła się zarówno do sporządzonego przez pozwanego rozliczenia, jak i zgłoszonych przez niego zarzutów do tej opinii uznał w całości za prawidłowe. Jak ustaliła

biegła, należności za najem w kwotach brutto obejmowały kwotę 109 853,44 zł. Pozwem powód dochodził kwoty pomniejszonej o 50 000 zł, następnie w toku postępowania zabezpieczającego pozwany przekazał powodowi kwotę 42 545,81 zł. Zatem z tytułu najmu rusztowań zasadna okazała się kwota 17 307,63 zł.

W zakresie żądania kwoty 9.447,40 zł, dotyczącej równowartości niezwróconych przez pozwanego elementów rusztowań, a wynikającej z noty obciążeniowej nr (...) z dnia 25 lipca 2012 roku, Sąd Okręgowy podkreślił, że nie podzielił argumentacji strony pozwanej, zwłaszcza zarzutu niewykazania, że faktycznie doszło do utracenia tych elementów. Choć wystawienie spornej noty nastąpiło 4 miesiące po zwrocie rusztowania przez pozwanego (jego wydaniu powódce), to nie sposób stwierdzić, że nie ma ona możliwości weryfikacji twierdzeń wynajmującego o niekompletności rusztowań. Powódka przywołała w piśmie procesowym z dnia 28 marca 2013 r. szereg postanowień umownych, które pozwalały jej na sporządzenie jednostronnych dokumentów potwierdzających stany magazynowe.

Pozwany powoływał się na adnotację odręczną uczynioną na protokole z dnia 16 marca 2012 roku jako dowód na zwrot wszystkich rusztowań, lecz zapis „do chwili obecnej zabrano z budowy przez (...) wszystkie dostarczone rusztowania ze wszystkich etapów demontażu” został sporządzony przez świadka L. M. kierownika robót pozwanego i jak wynika z zeznań świadka- celem sporządzenia tego zapisu było wskazanie, że zostały zabrane rusztowania ze wszystkich etapów, zaś owa adnotacja nie potwierdzała zgodności ani ilościowej ani jakościowej zwróconych elementów rusztowań. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że zwroty rusztowań często dokonywane były w porze nocnej. Jak wynika z zeznań świadka P. O. nie jest mu znana okoliczność skąd wzięły się odręczne podpisy na dokumentach odbiorowych. Świadek K. K. (1) opisała procedurę ustalania po zwrocie elementów rusztowań ich stanu, oraz okoliczności wystawienia noty obciążeniowej. Wskazane zeznania nie budziły zastrzeżeń, zaś biorąc pod uwagę konieczność weryfikacji zwróconych elementów rusztowań, w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnionym jest, że odbywa się to jakiś czas po zwrocie rusztowań. Ponadto, to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania przywoływanych przez siebie faktów i to on miał obowiązek wykazać, że notę obciążeniową wystawiono bezpodstawnie, czemu w ocenie Sądu Okręgowego nie sprostał. Pozwany mógł, skoro wnioskował dowód z opinii biegłego domagać się weryfikacji przez biegłego ilości zwróconych i wydanych rusztowań, celem oceny czy powódka prawidłowo obciążyła go za równowartość niezwróconych elementów rusztowań. W ocenie Sądu niewystarczające na poparcie twierdzeń pozwanego były zeznania świadka H. Z., w których wskazywał, że nie było sytuacji aby rusztowania zostały uszkodzone, świadek ten jest pracownikiem pozwanego, zatem do zeznań nie należy podchodzić bezkrytycznie.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 496 k.p.c., Sąd I instancji utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w części, co do kwoty 26 755,03 zł, stanowiącej sumę określonych wyżej należności. Biorąc pod uwagę skuteczne cofnięcie przez powódkę powództwa w powstałej części umorzono postępowanie w tej części w oparciu o normę art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. ustalając, że stosownie do wyniku sprawy w 86% ponosi je pozwany, a w 14% powódka i pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany M. G., zaskarżając go w części, to jest co do punktu I wyroku w zakresie kwoty 9 447,40 zł, zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu tej oceny z pominięciem części przeprowadzonych dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału oraz na wydaniu negatywnego dla pozwanego rozstrzygnięcia bez uprzedniego rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego materiału dowodowego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 485 § 2 zdanie 1 k.p.c. poprzez wydanie przez Sąd I instancji nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla wypełnionego przez powódkę w sposób nienależyty to jest nieuprawniony w zakresie kwoty 9 447, 40 zł, wynikającej z roszczenia odszkodowawczego powódki, nieprawidłowo dochodzonego przez powódkę w postępowaniu wekslowym

i nakazowym, zaś niezgodnie z treścią zawartej z pozwanym deklaracji wekslowej, co w dalszym etapie postępowania sądowego skutkowało przerzuceniem ciężaru dowodu z powódki na pozwanego, również w zakresie roszczenia o zapłatę 9 447,40 zł.

Wskazując na te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części - poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 21 stycznia 2013r. w sprawie o sygnaturze akt VIII GNC 26/13 co do kwoty 17 307, 63 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 69 300, 84 zł od dnia 11 sierpnia 2012r. do dnia 23 lipca 2014r., oraz od kwoty 26 755, 03 zł od dnia 24 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej wg. norm przepisanych,

względnie o uchylenie zaskarżanego wyroku w części (co do zaskarżonej kwoty) i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się uzasadniona.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że wyznaczona granicami apelacji – stosowanie do art. 378 § 1 k.p.c. – kognicja sądu odwoławczego, obejmowała wyłącznie weryfikację zasadności zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 9 447,40 zł. tytułem odszkodowania za „utrącone” elementy rusztowań. Środek odwoławczy pozwanego – jak to jednoznacznie wynika z jego treści – nie obejmował zasądzonych przez Sąd I instancji odsetek za opóźnienie w zapłacie ww. należności, skutkiem czego zaskarżone orzeczenie nie mogło podlegać w tym zakresie jakiegokolwiek modyfikacji.

Odnosząc się na wstępie do zarzutu naruszenia art. 485 § 2 zdanie 1 k.p.c., co miałyby przejawiać się w wydaniu przez Sąd Okręgowy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, pomimo nie wystąpienia przewidzianych w tym przepisie przesłanek, wskazać należy, że zgodnie z jego treścią sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksła, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. Wbrew zatem skarżącemu, przepis ten uzależnia uprawnienie do wydania nakazu zapłaty wyłącznie od zbadania samego weksła. Nie jest w konsekwencji uprawniony pogląd – na którym w istocie rzeczy oparty został ten zarzut - jakoby na tym etapie postępowania obowiązkiem sądu była weryfikacja zasadności roszczenia wynikającego z prawidłowo wypełnionego weksła w oparciu o inne dokumenty, w tym deklarację wekslową. Skoro zaś w realiach niniejszej sprawy bezsporne jest, że pozwany nie sformułował jakichkolwiek zarzutów formalnych kwestionujących skuteczność samego weksła, nie kontestował także szeroko przywołanych (w sposób prawidłowy) przez Sąd I instancji uwarunkowań prawnych dotyczących rozkładu ciężaru dowodu w sprawach, w których po wydaniu nakazu zapłaty na podstawie weksła gwarancyjnego in blanco, w wyniku wniesionych zarzutów, spór podlega rozpoznaniu na płaszczyźnie stosunku podstawowego, o naruszenie przez ten Sąd zasad rozkładu ciężaru dowodu nie mogło być mowy.

Jedynie na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że zarzut ten został zgłoszony w warunkach uzasadniających jego nierozpoznanie na podstawie art. 381 k.p.c. Nie rozwijając bliżej tej kwestii, bowiem – z przyczyn przedstawionych w dalszej części uzasadnienia – nie miała ona dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia, dostrzeżenia jedynie wymaga to, że pozwany wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 493 § 1 k.p.c. nie przedstawił jakichkolwiek twierdzeń w tym zakresie w piśmie stanowiącym zarzuty od nakazu zapłaty. Podniesienie tego zagadnienia po raz pierwszy w apelacji, bez choćby podjęcia próby wykazania niemożności jej wcześniejszego wyartykułowania, bądź powstania takiej potrzeby dopiero na obecnym etapie postępowania, uprawniało do jego pominięcia.

Zasadniczym motywem uwzględnienia powództwa, w zaskarżonej apelacji części, wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż pozwany nie sprostął powinności wykazania, że

weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową. Nie wykazał on bowiem, że nie zaistniały przesłanki jego odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 471 k.c., w wyniku czego winien ponieść konsekwencje braku właściwej aktywności procesowej, wynikające z art. 6 k.c. Stanowisko to nie jest przekonujące. Nie może bowiem ulegać jakiegokolwiek wątpliwości to, że obowiązkiem sądu w każdej sprawie, jest dokonanie wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału procesowego i poczynienie w ich wyniku ustaleń w zakresie faktów prawotwórczych, istotnych dla stanowiącego jej przedmiot roszczenia. Norma art. 6 k.c. posiada w tym kontekście wyłącznie znaczenie pomocnicze, a jej doniosłość przejawia się w tym, że określa ona skutki – w znaczeniu materialnoprawnym – niewykazania przez stronę takich faktów i znajduje zastosowanie w fazie wyrokowania. Innymi słowy, zastosowanie tego przepisu nastąpić może jedynie w takich przypadkach, w których już zgromadzony materiał dowodowy, oceniony w granicach przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., nie daje podstaw do ustalenia określonego faktu (bądź jego braku). Nie jest zatem tak, jak zdaje się wskazywać Sąd I instancji, jakoby art. 6 k.c. stanowił punkt wyjścia do dokonywania takich ustaleń. Odmienny pogląd w tej materii prowadziłby bowiem do oczywiście nieakceptowalnego poglądu, jakoby twierdzenia strony o faktach objęte były swoistym domniemaniem ich prawdziwości, którego wzruszenie nastąpić może wyłącznie drodze czynności dowodowych zainicjowanych przez przeciwnika procesowego, zobowiązanego w tym zakresie do aktywności procesowej. Jeżeli materiał dowodowy nie stwarza jakichkolwiek podstaw do ustalenia faktu (bądź jego braku), to kwestia tego, kto miał fakt ten (bądź jego niewystąpienie) udowodnić nie ma jakiegokolwiek znaczenia. Obowiązkiem sądu jest bowiem w każdym przypadku dążenie do ustalenia prawdy obiektywnej. Uregulowania prawne umożliwiające odstępstwo od tej zasady, aktualizują się jedynie wówczas, gdy dokonanie takich ustaleń nie jest – w oparciu o zgromadzony materiał procesowy – możliwe.

W tak ukształtowanych uwarunkowaniach prawnych stanowisko Sądu I instancji, wedle którego zostały spełnione (przede wszystkim na skutek braku właściwej aktywności pozwanego) wszystkie przesłanki dochodzonego przez powódkę roszczenia odszkodowawczego, uznać należało za wadliwe. Tym samym uzasadniony okazał się zarzut wadliwych, bo dokonanych z przekroczeniem zasad przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie stwarzał podstaw do przyjęcia, że pozwany nienależycie wykonał, wynikające z zawartych przez strony umów, zobowiązanie do zwrotu wynajętych elementów rusztowań, a to z następujących przyczyn:

Po pierwsze, całkowicie nieweryfikowalne jest stwierdzenie Sądu I instancji, jakoby istniało szereg postanowień umownych, które pozwalały powódce na sporządzenie jednostronnych dokumentów potwierdzających stany magazynowe i to już tylko z tej przyczyny, że nie zostały one przez ten Sąd powołane i poddane analizie. Realizując ten obowiązek Sąd Apelacyjny ustalił, że zarówno w ramowej umowie najmu sprzętu budowlanego nr (...), jak i zleceniach nr 1 i 2 do tej umowy, nie zostały zawarte jakiegokolwiek postanowienia w tym przedmiocie. Zagadnienie to uregulowane zostało w OWUN. Zgodnie z ich § 2 ust. 7, dowodem zwrotu sprzętu jest dokument przyjęcia (PZ). W § 2 ust. 14 przewidziano z kolei, jako zasadę, obecność klienta lub jego przedstawiciela przy zwrocie sprzętu, w celu zgłoszenia ewentualnych uwag, dotyczących specyfikacji, ilości lub stanu technicznego zwracanego sprzętu. Dopiero w przypadku braku obecności klienta lub jego przedstawiciela przy zwrocie sprzętu, powódka – stosownie do § 2 ust. 15 OWUN była uprawniona do jednostronnej oceny stanu technicznego i sporządzenia PZ wiążącego dla obu stron, z obowiązkiem niezwłocznego przesłania jego kopii klientowi. Konsekwencją tego uprawnienia stanowił § 2 ust. 16 OWUN, w którym klient wyrażał zgodę na obciążenie go kosztami elementów uszkodzonych w sposób uniemożliwiający naprawę. Z uregulowań tych w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych wynika zatem, że dokument przyjęcia PZ powinien mieć charakter dwustronny i być sporządzony w chwili zdania sprzętu, a powódka była uprawniona do sporządzenia jednostronnego PZ wiążącego obie strony, tylko w przypadku nieobecności klienta lub jego przedstawiciela. Okoliczności przedmiotowej sprawy nie dają jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że warunki opisane w § 2 ust. 15 OWUN zostały spełnione. Jak bowiem wynika z jednobrzmiących zeznań wszystkich świadków, którzy uczestniczyli w realizacji umowy, tj. świadków H. Z., D. S., L. M. i P. O. i korespondujących z nimi zeznań pozwanego, odbiór wszystkich elementów rusztowań następował w miejscu ich uprzedniego zamontowania. Nie istniały zatem jakiegokolwiek przeszkody (nie wskazuje na nie żadna z ww. osób) do tego, aby dokumenty PZ zostały sporządzone w dacie odbioru i miały charakter dwustronny. To zaś, że praktyką

pracowników powódki, bądź jego podwykonawców (o czym zeznawali świadkowie S. i O.) było to, że dokumenty PZ, nawet w przypadku ich dwustronnego sporządzenia, nie zawierały ustaleń co do ewentualnych braków ilościowych, nie może w żaden sposób obciążać pozwanego, skoro nie znajduje umocowania w umowie łączącej strony. Strony – co oczywiste - nie umawiały się bowiem w ten sposób, że miejscem odbioru wynajmowanych rusztowań będzie magazyn wynajmującego. Godzi się przy tym podkreślić, że - nawet przy przyjęciu takiej niewłaściwej praktyki powódki za skuteczną - nie istniały jakiegokolwiek przeszkody ku temu, aby powódka zawiadomiła pozwanego o tym, że będzie dokonywać weryfikacji ilościowej zdanego przez niego sprzętu.

Po drugie, w materiale procesowym brak jest wiarygodnego dowodu na to, że jednostronne protokoły PZ w ogóle zostały przez pozwanego sporządzone. Do akt złożona została nota obciążeniowa (...) z dnia 25 lipca 2012 r. (k. 40) oraz pochodzący z tego samego dnia dokument: likwidacja z budowy (...) (k. 41). Niezależnie bowiem od tego, że w swojej treści i formie różnią się one od formularzy protokołów odbioru stosowanych przez powódkę (vide: k. 48 – 51), ich autorką była K. K. (1), która – jak sama zeznała – nie uczestniczyła w jakichkolwiek czynnościach związanych z weryfikacją ilościowo – jakościową sprzętu zdanego przez pozwanego. Symptomatyczne jest przy tym, że w odpowiedzi na zarzuty pozwanego, powódka nawet nie twierdziła, że tego rodzaju jednostronne dokumenty PZ zostały przez nią sporządzone, powołując się w tym piśmie wyłącznie na dokumenty złożone już przez pozwanego, tj. ww. notę obciążeniową i dokument likwidacji z budowy (k. 68). Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, jakoby z tą notą obciążeniową przesłano pozwanemu jednostronne dokumenty PZ, nie może być w kontekście przedstawionych wyżej uwag uznane za prawidłowe. Zeznań świadka K. K. (1) w tym zakresie nie tylko nie potwierdza jakiegokolwiek inny dowód, ale – jak wskazano – nie są one zgodne z procesowym stanowiskiem samej strony powodowej. Podkreślić przy tym należy, że wprawdzie do odpowiedzi na zarzuty powódka dołączyła protokoły przyjęcia (k. 88 -95), to także one nie mogą być uznane za dokument odpowiadający treści umowy łączącej strony. Jak wynika z ich treści, wszystkie zostały wydrukowane w dniu 25 lipca 2012 r. W dokumentach tych daty ich utworzenia i transportu są identyczne. W świetle zasad logiki oznaczałoby to, że zostały one faktycznie sporządzone w dacie zabrania rusztowań od pozwanego. Niepodobna zatem przyjąć, z jakiej przyczyny mają one charakter jednostronny. Protokoły te zawierają wskazanie ilości i wagi zwróconych elementów, a z ich treści nie wynikają jakiegokolwiek braki w tym zakresie. Odnosząc się zaś do ich strony formalnej zauważyć trzeba, że wszystkie te protokoły zostały podpisane wyłącznie przez K. K. (1), która – jak wyżej wskazano- nie miała z ustaleniem braków ilościowych rusztowań jakiegokolwiek związku. To zaś całkowicie dyskredytuje ich wiarygodność i przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po trzecie, abstrahując od wskazanych wyżej okoliczności, samoistnie dyskwalifikujących możliwość uznania, że pozwany nienależycie wykonał łączącą strony umowę, w materiale procesowym brak jest wiarygodnych dowodów, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie zakresu poniesionej przez powódkę szkody i jej wysokości. Dowodem takim, z przyczyn wyżej omówionych, nie są: nota obciążeniowa, dokument likwidacji z budowy i protokoły przyjęcia, skoro ich autorka nie miała w tym zakresie jakiegokolwiek własnej wiedzy. Odwołanie się z kolei przez Sąd Okręgowy do zeznań świadka K. K. (1) jest zawodne nie tylko dlatego, że świadek ten – będący pracownikiem administracyjnym – w ogóle nie dysponował wiedzą, która pozwalalaby mu na merytoryczną ocenę dokumentów PZ (o ile byłyby sporządzone przez inną osobę), ale także, na co słusznie zwrócił uwagę skarżący, że do zeznań tej osoby należy podchodzić z ostrożnością dlatego, że jest pracownikiem powódki. Ostrożność ta winna być tym większa jeśli zważyć, że zeznania te znajdują oparcie - w znaczeniu procesowym - wyłącznie w dokumentach wytworzonych przez tego świadka. Co najwyżej zatem jej zeznania stanowić mogły dowód na okoliczności związane z treścią tych dokumentów. Nie są one natomiast przydatne dla stwierdzenia tych faktów (braki ilościowe elementów rusztowań i ich zakres), które miały walor źródłowy dla dokumentów sporządzonych przez świadka.

Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy jest niewątpliwie fakt wyartykułowania przez powódkę po raz pierwszy roszczeń z tego tytułu, dopiero po 3, 4 miesiącach od odebrania elementów rusztowań. Niezrozumiały jest w tym kontekście pogląd Sądu Okręgowego wiążący tą okoliczność tylko z kwestią istnienia możliwości weryfikacji twierdzeń powódki o niekompletności rusztowań. Nie zostały bowiem ujawnione jakiegokolwiek okoliczności racjonalizujące tezę, że powódka potrzebowała aż tyle czasu, żeby braki te ujawnić i określić ich wartość. Co więcej, skoro protokoły przyjęcia zostałyby rzeczywiście sporządzone w widniejących na nich datach (marzec – kwiecień

2012 r.), to nic nie stało na przeszkodzie, aby stosowne żądania zostały zgłoszone znacznie wcześniej. Tymczasem jeszcze w wezwaniach do zapłaty kierowanych do pozwanego w lipcu 2012 r. (k. 54- 55), o jakichkolwiek roszczeniach odszkodowawczych nie było mowy.

Wadliwie Sąd Okręgowy wskazał również, jakoby dowodem koniecznym dla uwolnienia się przez pozwanego od odpowiedzialności był dowód z opinii biegłego na okoliczność „ilości zwróconych i wydanych rusztowań”. Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. dowód taki jest przeprowadzany wyłącznie w tych sprawach, których rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych. Tymczasem czynność polegająca na analizie porównawczej protokołów: wydania i odbioru tego rodzaju charakteru niewątpliwie nie posiada. Co więcej, nawet, gdyby uznać poprawność stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie, to przedmiotem badań biegłego musiałyby być dokumenty źródłowe, w oparciu o które tego przeprowadzenie rodzaju analizy porównawczej byłoby w ogóle możliwe. Wymagałoby to uprzedniej weryfikacji przez Sąd Okręgowy – której ten zaniechał - materiału procesowego celem ustalenia, czy posiadające walor wiarygodności protokoły zostały w aktach sprawy w ogóle ujawnione. Odwołanie się zatem do konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, który – jak wyżej wskazano – nie miałby w istocie rzeczy czego weryfikować, także i z tej przyczyny nie znajdowało jakiegokolwiek uzasadnienia. Pozwany nie może w konsekwencji ponosić negatywnych skutków niezgłoszenia tego dowodu.

Rację ma skarżący wskazując na brak proporcjonalności w ocenie przez Sąd I instancji wiarygodności zeznań świadków: Z. i K.. Oboje są pracownikami stron procesu, co - jak wskazano - nakazywało daleko posunięto wstrzeźliwość przy dokonywaniu ich oceny. O ile jednak relacja świadka K., z braku bezpośredniej wiedzy świadka, dotyczyła w istocie rzeczy treści dokumentów, których był autorem, o tyle zeznania świadka Z. dotyczące tego, gdzie odbywał się odbiór rusztowań i że przedstawiciele powódki nie zgłaszali jakichkolwiek uwag dotyczących ich kompletności, znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozostałych osób zaangażowanych w wykonywanie umowy, w tym także tych, które reprezentowały powódkę (świadek S.). Wbrew zatem Sądowi Okręgowemu, to zeznania świadka Z. posiadały większy – choć nie decydujący – walor przydatności dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Podsumowując przedstawione wyżej uwagi stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał procesowy – odmiennie niż to przyjął Sąd Okręgowy – nie stwarzał podstaw do przyjęcia, że zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, o których mowa w art. 471 k.c.. Wynika z niego bowiem, że powódka – wbrew określonym w umowie zasadom – dokonała jednostronnego ustalenia prawidłowości wykonania przez pozwanego obowiązku zwrotu jej przedmiotu. Okoliczność ta samoistnie nie dyskredytowała zasadności dochodzonego roszczenia, tym niemniej oznaczała, że fakt nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania musiał wynikać z innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, przy ocenie których nieobojętny pozostawać musiał fakt, że od czasu zdania rusztowań, do chwili ujawnienia przedmiotowego roszczenia, pozostawały one w wyłącznej dyspozycji powódki, a pozwany na podejmowane przez nią w tym okresie czynności nie miał jakiegokolwiek wpływu. Przekonujące dowody nie zostały w tym zakresie ujawnione. Stanowisko powódki w tej materii bazowało na zeznaniach świadka K., a zatem osoby nie uczestniczącej w jakichkolwiek czynnościach związanych z weryfikacją ilości zdanego przez pozwanego sprzętu, oraz dokumentach autorstwa tego świadka, których treść – wobec braku jakichkolwiek dowodów źródłowych, pozwalających na ich weryfikację - jest oczywiście niewystarczająca. Skoro zatem materiał dowodowy nie stwarzał podstawy do przyjęcia, że spełniona została podstawowa prawotwórcza przesłanka przedmiotowego roszczenia, to podlegać ono musiało oddaleniu.

Z tej przyczyny za okoliczność indyferentną dla rozstrzygnięcia sprawy uznać należało to, czy adnotacja dokonana przez świadka M. na protokole z dnia 16 marca 2012 r. (k. 53) stanowi dowód zwrotnego przyjęcia bez zastrzeżeń przez powódkę przedmiotu umowy. Godzi się jedynie w tym zakresie wskazać, że w dokumencie tym mowa jest o demontażu rusztowań, co oznacza, że winien on być traktowany jako protokół PZ, a dodatkowo ma on charakter dwustronny, skoro został podpisany przez upoważnionego pracownika powódki, świadka O.. Nie wynika z niego jednak, wbrew odmiennemu stanowisku pozwanego, że stanowi on dowód odbioru przez powódkę całego przedmiotu umowy bez zastrzeżeń. Abstrahując bowiem on treści samej adnotacji, która w kontekście zeznań świadka M. (wskazał, że celem jej wprowadzenia było wyłącznie udokumentowanie, że rusztowania zostały zabrane z placu budowy), nie może być kwalifikowana jako oświadczenie powódki o braku zastrzeżeń ilościowo – jakościowych, pozwany nie wykazał w

sposób przekonujący, że po dacie sporządzenia tego protokołu inne wynajęte elementy, w szczególności daszki, nie były już w jego użytkowaniu. Pogłębione rozważania w tej materii, z przyczyn już wyżej omówionych, okazały się jednak zbędne.

Stosownie do przedstawionych wyżej uwag konieczne było wydanie wyroku reformatoryjnego, o treści jak w punkcie I. 1 sentencji, który – z uwagi na treść art. 378 § 1 k.p.c. mógł uwzględniać wyłącznie zaskarżoną przez pozwanego kwotę 9 447,40 zł., tj. bez odsetek. Jego konsekwencją stanowiła również potrzeba zmiany rozstrzygnięcia o kosztach w sposób wskazany w punkcie II.2 wyroku, a to wobec zmiany – na korzyść pozwanego – proporcji, w jakich każda ze stron utrzymała się ze swoim stanowiskiem procesowym. Wydany w punkcie I wyrok znajduje uzasadnienie w treści art. 386 § 1 k.p.c., a jego treść uwzględnia wymogi określone w art. 496 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na zasądzoną z tego tytułu od powódki na rzecz pozwanego – jako wygrywającego w całości to postępowanie – kwotę w punkcie II sentencji, złożyły się:

- 473 zł. – opłata sądowa od apelacji,

- 900 zł. – wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, ustalone w oparciu o § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

SSA D. Rystał SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski